

Grzech pierworodny

1. We współczesnym świecie słowo „wolność” stało się dla niektórych ludzi swego rodzaju „wytrychem”, dzięki któremu można otwierać niemalże wszystkie drzwi, za którymi jest pełna swoboda, luz, życie bez jakichkolwiek reguł i zasad. Na szczęście są także ludzie – i jest ich zdecydowana większość – którzy doskonale zdają sobie sprawę z tego, że wolność to nieustanne dokonywanie wyboru pomiędzy dobrem a złem, i że to właśnie wolność nie pozwala człowiekowi otwierać niektórych drzwi, za którymi czyha zło. Czasem pytamy, jak to się dzieje, że mając wiedzę, iż nie powinniśmy przekroczyć takiego progu, jednak go przekraczamy? Dlaczego nadużywamy podarowanej nam przez Boga wolności?

2. Odpowiadając na to pytanie trzeba sięgnąć do początków, wspaniałych i dramatycznych zarazem dziejów stworzenia, zapisanych na kartach Pisma Świętego. Adam i Ewa, pierwsi ludzie i pierwsi rodzice, cieszyli się przyjaźnią Pana Boga. Trwała ona aż do momentu, gdy nie posłuchali Go, nie uszanowali Jego zakazu i przekroczyli zakazaną granicę (por. KKK 396). Odwołując się do biblijnego obrazu zerwania przez Adama i Ewę owocu z zakazanego drzewa Kościół tłumaczy, że pierwsi ludzie zwiedzeni przez diabła, nadużyli podarowanej przez Pana Boga wolności, okazali się nieposłuszni wobec Boga, w wyniku czego utracili natychmiast łaskę pierwotnej świętości. **Adam i Ewa zgrzeszyli. Ich pierwsze nieposłuszeństwo wobec przykazania Bożego, związane z nadużyciem wolności, ich pierwszy grzech, określa się grzechem pierworodnym** (por. KKK 398, 399).

Następstwem grzechu pierworodnego stała się śmierć, której wszyscy doświadczamy. Po pierwszym grzechu, jak czytamy w Katechizmie Kościoła Katolickiego, prawdziwa „inwazja” grzechu zalewa świat. Biblia opisuje bratobójstwo popełnione przez Kaina na Abla. Potem pojawia się powszechne zepsucie moralne będące następstwem grzechu, czy grzech ujawniający się na wiele różnych sposobów, także wśród chrześcijan. Człowiek zaglądając w swoje serce dostrzega ciągle, że niestety jest skłonny do złego i pogrążony w wielorakim złu, które nie może pochodzić od dobrego Stwórcy (por. KKK 401).

Rodzi się pytanie: dlaczego Bóg nie powstrzymał pierwszego człowieka od grzechu? Święty Tomasz z Akwinu odpowiada na nie następująco „Nic nie sprzeciwia się temu, żeby natura ludzka po grzechu została przeznaczona do jeszcze wyższego celu. **Bóg bowiem dopuszcza zło, aby wyprowadzić z niego jeszcze większe dobro.** Stąd słowa św. Pawła: «Gdzie wzmógł się grzech, tam jeszcze obficiej rozlała się łaska» (Rz 5, 20). A hymn wielkanocny, zwany Exsultet, głosi: «O szczęśliwa wino, skoro ją zgładził wielki Odkupiciel»” (KKK 412).

3. Pomimo konsekwencji płynących z grzechu pierworodnego (które zostaną szczegółowo omówione w następnej katechezie), pomimo nieposłuszeństwa i niewierności, Pan Bóg nie odrzucił Adama i Ewy, pierwszych ludzi. Człowiek nie został zatem opuszczony przez Boga. Przeciwnie, Bóg wzywa go i zapowiada mu tajemnicze zwycięstwo nad złem oraz podniesienie z upadku (KKK 410). **Biblijny opis grzechu pierwszych ludzi zawiera także przesłanie nadziei.** Bóg mówi do węża, który symbolizuje diabła: „Wprowadzam nieprzyjaźń między ciebie a niewiastę, pomiędzy potomstwo twoje a potomstwo jej: ono zmiążdży ci głowę, a ty zmiążdżysz mu piętę” (Rdz 3,15). Fragment ten, nazywany Protoewangelią, zwiastuje Jezusa Chrystusa, który zwycięża szatana, i poprzez swoją mękę i zmartwychwstanie zmienia dramatyczny los człowieka, dając mu szansę wyzwolenia od grzechu. **Także nas, choć obciążonych grzechem pierworodnym, Pan Bóg nie przekreśla.** Mimo naszych ułomności i słabości, naszego nieposłuszeństwa i nadużycia wolności, Bóg pozwala nam na ciągle powroty do Niego w sakramencie pokuty, w którym obdarza nas swoją łaską. Pozwala nam ona dokonywać właściwych, czyli jedynie dobrych wyborów oraz nie przekraczać granic niezgodnych z Bożą wolą i nie nadużywać wolności, którą otrzymujemy od Stwórcy. Zaufajmy zatem Jezusowi i z Nim wędrujmy przez życie, pomimo naszej słabości. Jedynie w Nim jest nasza siła, nasze wyzwolenie i zwycięstwo, które w konsekwencji prowadzi do nieba.

4. **Zapamiętajmy: Grzech popełniony przez Adama i Ewę nazywamy grzechem pierworodnym. Wszyscy się w nim rodzimy, gdyż Adam i Ewa, popełniając pierwszy grzech, przekazali swojemu potomstwu naturę ludzką zranioną, pozbawioną pierwotnej świętości i sprawiedliwości** (por. KKK 417). Zwycięstwo nad każdym grzechem odnosimy przez pełne zaufanie i miłość do Chrystusa.

Ks. Ryszard Czekalski